Rok IV. Warszawa, 31 maja 1925 r. Nr. 19, 20.

JEŹDZIEC i HODOWCA







WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA WRAZ
Z DODATKAMI W PRZEDDZIEŃ WYŚCIGÓW
w Warszawie kwartalnie 10 zł.

Cena numeru 2 zł.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.

3 l. kl. kaszt. DYLETANTKA po Dealer i Blaustrumpf, zwyciężczyni nagrody Rulera.

Przed Derby Angielskim.

Francuzi postanowili w tym roku zdobyć najwięcej na całym świecie upragnioną nagrodę Derby w Epsom. Honor angielskiej hodowli jest zagrożony.

Nie od dzisiaj współubiegają się konie francuskie i inne o zdobycie błękitnej wstęgi. Od daty rozpoczęcia słynnych wyścigów w r 1780 cztery konie obce odniosły w nich zwycięztwo — cudowny francuski Gladiateur w 1865 r., w Kisbel urodzony i wychowany na Węgrzech, amerykanin Iroquois (1881), wreszcie w nowszych czasach (1914) Durbar II, angielskiego pochodzenia, lecz urodzony we Francji i tam nabyty przez amerykanina.

Najpierwszym z koni francuskich pełnej krwi, jaki ukazał się w Epsom był Cantator w r. 1784. Potem przez długi szereg lat nie było żadnego rywala z Kontynentu, aż wreszcie w r. 1860 hr. de Lagrange przysłał swojego Dangue by walczyć z najlepszemi angielskiemi końmi. Dangue dostał wszakże bardzo słabego jeźdźca i przyszedł zaledwie czwarty. W tym samym biegu uczestniczył pierwszy koń amerykański Umpire, podszedł siódmym do celownika.

Następnego roku biegał w Epsom Royal liew hr. de Lagrange, ale przyszedł bez miejsca. Zwycięzcą był wtedy Kettledrum, drugim przyszedł kulawy Dundee.

W r. 1863 biegały znowu bez powodzenia dwa konie francuskie Hospodar i Jamicoton, zato w r. 1864 wspaniała Fille de l'Air hr. de Lagrange wzięła w „Oaks" pierwszą nagrodę.

Następnego roku stajnia hr. de Lagrange święciła największy swój tryumf. Gladiateur pierwszy z koni obcych i jedyny jak dotąd francuski był zwycięzcą w Epsom.

Gladiateur był to rzeczywiście koń niepospolity. Wraz z Ormonde'em i St. Simon liczy się po dziś dzień do najlepszych wyścigowców, jakie kiedykolwiek istniały. Gladiateur jako roczniak przybył do Newmarket i tam był trenowany pod kierunkiem Jennings'a. Po kilku próbach o różnem powodzeniu wygrał jako trzylatek 2000 Gw., Derby, St. Leger, Grand Prix w Paryżu, różne jeszcze wyścigi w Anglji w tem w Newmarket St. Leger o 40 długości.

Jako czterolatek po dwóch jeszcze wygranych powrócił do Francji, tam wygrał dwie gonitwy dystansowe, potem znów Ascot Gold Cup w Anglji i nagrodę cesarską w Paryżu na przestrzeni około 4 mil. Był to poprostu koń fenomenalny.

Następne francuskie próby w Epsom nie miały powodzenia. Za to węgierski Kisber wspaniale wygrał Derby w r. 1876

W r. 1877 Chamant, koń francuskiej hodowli wygrał nagrodę 2000 Gw. z Brown Prince na drugiem i Silvio na trzeciem miejscu. Następnie jednak w Epsom Silvio był zwycięzcą.

W następnym sezonie były znowu dwa francuskie konie: Insulaire i Pontoise. Insulaire w wyścigu 2000 Gw. była drugą za Pilgrimage, bijąc Seftona. Uważano go za poważnego kandydata na Derby, gdzie wszakże Sefton pobił go o półtorej długości.

Rok 1881 nazwano na torze angielskim rokiem Ameryki. Prócz zwycięzcy Iroquois, biegały w Epsom jeszcze dwa amerykańskie konie. Francuski Tristan, bardzo dobry, zdobył zaledwie siódme miejsce, ale w następnych latach miał duże powodzenie.

W r. 1889 pan E. Blanc zamarzył znowu o laurach w Epsom. Jego Clover nie miał jednak powodzenia — zato Gouverneur w r. 1891 przyszedł drugi. Rok przedtem Le Nord, francuskich Rotszyldów pobity był przez Sainfoin zaledwie o 3/4 długości. Tak chlubne porażki wzbudziły we Francji wielkie nadzieje. W r. 1892 stawiły się w Epsom dwa konie Reuil i Bucentaur; z tych Bucentaur był trzecim, Reuil bez miejsca. W r. 1899 przybył znowu z Francji bardzo poważny kandydat Holocauste. Jechał na nim Tod Sloan, wówczas u szczytu sławy. Mimo to bieg był nieszczęśliwy, Holocauste złamał nogę i musiano go zastrzelić na torze.

Rok 1900, kiedy to koń ks. Wallii, Diamond Jubilee wygrał Derby jest na zawsze pamiętny w dziejach francuskiej hodowli. Pan Blanc nabył wtedy Flying Fox'a za bajeczną sumę 37,000 Gw. Ten śmiały krok niebawem zdobył mu powodzenie. Już w kilka lat potem Ajax wygrał w Paryżu Derby i Grand Prix, Gouvernant byłby zapewne zdobył angielskie Derby, gdyby nie straszna burza, która mu pomieszała szyki.

W r. 1905 trzej synowie Flying Foxa, Adam, Jardy i Val d'Or mieli stawić się w Epsom. Szanse angielskich koni były poważnie zachwiane. Tymczasem w stajni pana Blanc wybuchła epidemia kaszlu, Adam i Val d'Or nie mogły wcale biegać, Jardy, choć także chory stanął do startu. Cicero pobił go wprawdzie o 3/4 długości, ale tak chlubna porażka równa się wygranej. Tych pięciu synów Flying Foxa: zakupiono do różnych stadnin: Jardy za 30,000 gw., Val d'Or za 28,000 gw., Gouvernant za 20,000 gw. Adama za 16,000 Gw. Flying Fox padł mając lat 15. Jego 200 potomków wygrało około 100,000 gw.

Derby z r. 1913 upamiętniło się nieszczęsnym występem sufrażystki, która wpadłszy na tor zabiła konia królewskiego Anmer'a, poważnie raniła jednego ze sportsmenów i samą siebie przyprawiła o śmierć.

W ostatnim biegu przed wybuchem wojny Durbar II zdobył niebieską wstęgę. Był to potomek angielskiego Rabelais, urodzony we Francji i tam nabyty przez amerykanina H. Duryea.

K.

Paddocki w Ostromecku Joachima hr. Alvensleben Schönborn.





Rok 1924 w Anglji.

* * *

Na czele trzylatków stanęły ogiery: Sansovino, St. Germans, Salmon Trout, Polyphontes i klacz Straitlace.

SANSOVINO

własność lorda Derby po Swynford i Gondolette, blizki krewniak Tranquil biegał 6 razy: wygrał 3 wyścigi, raz był trzecim i dwa razy bez miejca.

Był koniem bardzo szybkim, a dwie zupełne porażki jego przypisać mogę tylko bardzo ryzykownemu systemowi eksploatacji. Sansovino wygrał na początek mały wyścig w Birmingham, w Newmarket St. był trzecim, za Hurstwood i Salmon Trout, poczem wygrał Derby w Epsom (11 755 Ł), łatwo od S Germans, Hurstwood, Parmenio i 23 innych koni.

Sansovino przełamał pecha jakiego ma ród lorda Derby do nagrody jego imienia poprzednie Derby było wygrane przez konia lorda Derby przeszło 130 lat temu

W Ascot wygrał Sansovino Prince of Wales St. (2.450 Ł), bijąc Henri, Parmenio i 3 inne W dwa dni później jest beznadziejnie pobity w Hardwicke St., który to wyścig wygrał 4 l. Chosroes od 3 l. Invercauld, 3 l. Frater, 3 l Corolet—Sansovino był piątym.

Dłuższy czas nie biegał i widocznie nie wrócił już do porządku, gdyż w St. Leger był znowu zupełnie pobity i stanął na 8 dopiero miejscu Podobno w międzyczasie kasłał.

ST. GERMANS

własność lorda Astora po Swynford i Hamoaze po Torpoint. Biegał 9 razy i był 6 razy pierwszym, dwa razy drugim i raz trzecim. Zadebiutował pomyślnie w Craven St. (760 Ł) bijąc Tom Pinch'a, Parmenio, Pasha, Arausio etc. W Derby był drugim. Drugim był również w St. James Palace St., który wygrał Tom Pinch. Rezultat tego wyścigu mało jest dla mnie zrozumiały: lecz jeszcze mniej usprawiedliwione jest trzecie miejsce w Eclipse St., za Polyphontes i Papyrus. Następnie wygrał St. Germans pozostałe 5 wyścigów, w których brał udział. Cztery były jednak minimalnego znaczenia ze względu na miernych przeciwników z jakiemi się spotkał.

Ostatni wyścig natomiast miał znaczenie, gdyż był to pojedynek (Hampton Court 3 Y. O. St.) ze Straitlace zwyciężczynią Oaksu, którą pobił zupełnie łatwo.

SALMON TROUT

własność ks. Aga Khan'a po The Tetrarch i Salamandra po St. Frusquin i Electra po Eager i Sirenia. Biegał 10 razy.



Reproduktor stada w Ostromecku HARRIER po Harry of Hereford i Altcar.

wygrał 3 wyścigi, był 3 razy drugim, raz trzecim i 3 razy bez miejsca. Zaczyna rok w Greenham Pl. w Newbury, gdzie staje bez miejsca. Wygrywa Hastings Pl. (495 Ł) w Newmarket. Jest drugi w Newmarket St. za Hurstwood, a bijąc Sansovino. W Derby jest bez miejsca (szósty) i bez miejsca w St. James Palace St. (czwarty). Następnie w lipcu w Newmarket wygrywa Princes of Wales St. (2.560 Ł). W Hurst Park jest drugim za Watford'em w Richemont St. Następnie przychodzi dość niespodziewana wygrana Salmon Trout'a w St. Leger (10 085 Ł), gdzie pobił łatwo o 2 dł. Santorb'a oraz Polyphontes'a i pozwolił odegrać się swemu trenerowi Dawson'owi, który przegrał na niego grube zakłady w Derby.

W Kingsclere Pl. Salmont Trout jest drugi za Despath i później jest trzecim w Champton St. za dwoma czterolatkami dużej klasy: Pharos'em i Parth'em W pobitem polu: Verdict i Polyphontes.

POLYPHONTES

własność p. Sol. Joel'a po Polymelus i St. Josephine biegał 13 razy. Wygrał 3 wyścigi 2 razy był drugi i raz trzeci.

Bardzo wcześnie bo w marcu przegrał Bickerstaffe Pl. do 3 l. Dunmow, bijąc dwa konie. W 2.000 Gs. był bez miejsca, tak samo w Great Jubilee Hcp i w Newmarket St., gdzie był piątym. Przed samem Derby wygrywa Lingfield Park Breeders Pl. (988 Ł). W Derby jest piątym. Z kolei przychodzi dość poważne zwycięztwo w Ascot Derby St. (2175 Ł), w którym to wyścigu Zoddiac jest drugim, a Hurstwood—szóstym. Hardwicke Stakes przegrywa zupełnie, aby w następnym wyścigu pierwszorzędnej wartości wygrać Eclipse St. (11 460 Ł). W wyścigu tym pobił łatwo o dwie długości zeszłorocznego derbistę Papyrus'a i St Germans'a, który jak mówiłem, zrobił tu wyścig niespodziewanie zły. Następny wyścig Atlantic St. Polyphontes przegrywa o krótką głowę do bardzo dobrego 4-ro latka Twelve Pointer.

W St. Leger jest trzecim i to łącznie ze zwycięztwami, które odniósł stawia go wysoko w klasie trzylatków. W Jockey Club St. jest czwartym za Teresina, Papyrus'em, Parth'em, ostatni zaś swój wyścig Champton St.—przegrywa zupełnie.

STRAITLACE

okazała się najlepszą klaczą roku i jednym z najlepszych trzylatków. Biegała 8 razy, odniosła 6 zwycięztw, raz była trzecią i raz drugą w walce pojedynkowej przeciw St. Germans'owi.

W nagr. 1.000 Gs. dla 3 l. klaczy była trzecią za Plack i Mumtaz Mahal, fenomenalną dwulatką z r. 1923. Następnie rewanżuje się i wygrywa Oaks (8.645 Ł) od Plack Mink, Dharley's, Mount i in. Wygrywa Coronation St. (5.050 Ł) od Neigeuse Mumtaz Mahal przegrała tutaj zupełnie. Następne wygrane w Midsummer St. (710 Ł). Nassau St. (1.410 Ł), Great Foal St. (1.253 Ł) oraz Lingfield Autumm Oaks (890 Ł)—nie były wielkiego znaczenia ze względu na brak poważniejszych przeciwników. Były to poprostu promenady. Ostatni wyścig Straitlace przegrała: St. Germans był niewątpliwie dobrym koniem, lecz zbyt łatwo uległa mu w Hampton Court 3. Y. O. Stakes.



J. hr. Alvensleben Schönborn z ulubioną swą klaczą BARBARĄ BELLE po St. Saulge i Barbefosse

Poza wymienionymi trzylatkami zasługują jeszcze na wzmiankę: Tom Pinch, Hurstwood, klacz Plack, Diophon, Santorb.

TOM PINCH

jest rodzonym bratem derbisty Captain Cuttle. Opinja uczyniła go zimowym faworytem na Derby. W Craven St. był łatwo pobity przez St. German's i zajął drugie miejsce bijąc jednak Parmenio, Pasha, Arausio i in W 2.000 Gs. był czwartym—w wyścigu tym mógł zająć nieco lepsze miejsce lecz zarzucił się.

W Derby był bez miejsca, poczem zrobił doskonały wyścig wygrywając St. James Palace St (4.150 Ł), gdzie pobił St. German's, Salmon Trout'a, Green Fire i inne. W dwa dni po tym wyścigu biega w Rous Memorial St W Ascot Derby. St. przegrał wyścig i kończył daleko — i na tem skończył karjerę w wieku 3 lat, wykazując jednak znaczną klasę

PLACK

klacz po Hurry On—Groat. Biegała 7 razy: zwyciężyła trzykrotnie, dwa razy była druga, raz trzecią i raz bez miejsca. Zadebiutowała w Newmarket w Brandon Hcp i zajęła tam trzecie miejsce Jako trzecia faworytka startuje w 1.000 Gs. i wyścig wygrywa od Mumtaz Mahal i Straitlace. W Oaks'ie jest pobita przez Straitlace, bijąc o łeb Mink. Biega bez powodzenia w wielkiej próbie dla stayer'ów — Ascot Gold Cup, pobita przez trzy konie francuskie (1, 2, 4) oraz Inkerman'a.



4 l. kl. ATINA po Albula i Bonny Betty, zwyciężczyni nagr. im. J. hr. Zamoyskiego.

i staje u celownika trzecim, pobity przez czterolatki: Twelve Pointer oraz My Lord. Bije jednak klasowego bardzo szybkiego Pharos'a, który w poprzednim roku był drugim w Derby. W Sussex St. jest znowu trzecim za outsider'em Burslem i zwycięzcą 2.000 Gs Diophon'em. Następnie Tom Pinch wygrał Lingfield Autumn Hcp. (708 Ł). bijąc między in. Pondoland'a i Karl'a. W Ormonde Pl. robi wyścig bardzo zły przegrywa do kilku słabszych koni. Wreszcie kończy swą karjerę jako trzylatek wygraną w Leicestershire Hcp. (417 Ł).

HURSTWOOD

ogier po Gay Crusader i Bleasdale — biegał czterokrotnie w pierwszej połowie sezonu. W Wood Ditton St. był drugim za Despatch. Następnie wygrał Newmarket St. (Ł 2.060) w najlepszem towarzystwie, bijąc Salmon Trout (St. Leger), Sansowino (Derby, Bright Kingt) 2-gi w 2.000 Gs. Poliphontes (Eclipse St.). W Derby zajął honorowe trzecie miejsce.

Dostaje dłuższy odpoczynek i ukazuje się u startu dopiero w połowie października w Newmarket. Wygrywa Newmarket Oaks (680 Ł) od Neigeuse, w Atalanta St daje się pobić o krótką głowę klaczy Jura, której dawała jednak wagę dość dużą. Wreszcie jako faworytka wygrywa Jockey Club Cup (640 Ł) bijąc 4-letniego Eastern Monarch i 5-let Ceylonese.

SANTORP

po Santoi i Countess Torby, ogier, biegał 6 razy: zwyciężył 5 razy, 2 razy był drugim, a raz jeden bez miejsca. Wygrał Payne St. (550 Ł). W Hardwicke St. był bez miejsca. Następnie zwyciężył w łatwym wyścigu July Sweepstakes (215 Ł) w Lingfield. Wygrał znowu w Great Northern Leger (890 Ł) bijąc Roysterer'a i 6 innych. W Duke of York Pl jest drugim pobity przez Cape Horn. Następnie robi doskonały wyścig, stając na drugiem miejscu w St. Leger. Z kolei wygrywa dystansowy Doncaster

Cup (890 Ł) od Parmenio i wreszcie cantrem wygrywa Newmarket St. Leger (57› Ł) od jednego przeciwnika – mało groźnego. Zarysował się wyraźnie jako stayer, może nieco jednostronnie, lecz z sercem i odwagą w walce.

Wiosenny klasyczny wyścig dla 3 l. 2.000 Gs wygrał Diophon (po Grand Parade), który jednak później już niczem nie umiał potwierdzić zarysowującej się klasy.

Pozatem w trzeciej jakby serji trzylatków wymienić należy jeszcze następujące konie:

AUDLEM og. kaszt. po Bachelor's Double (Ascot Gold Vase, Mill House St.).

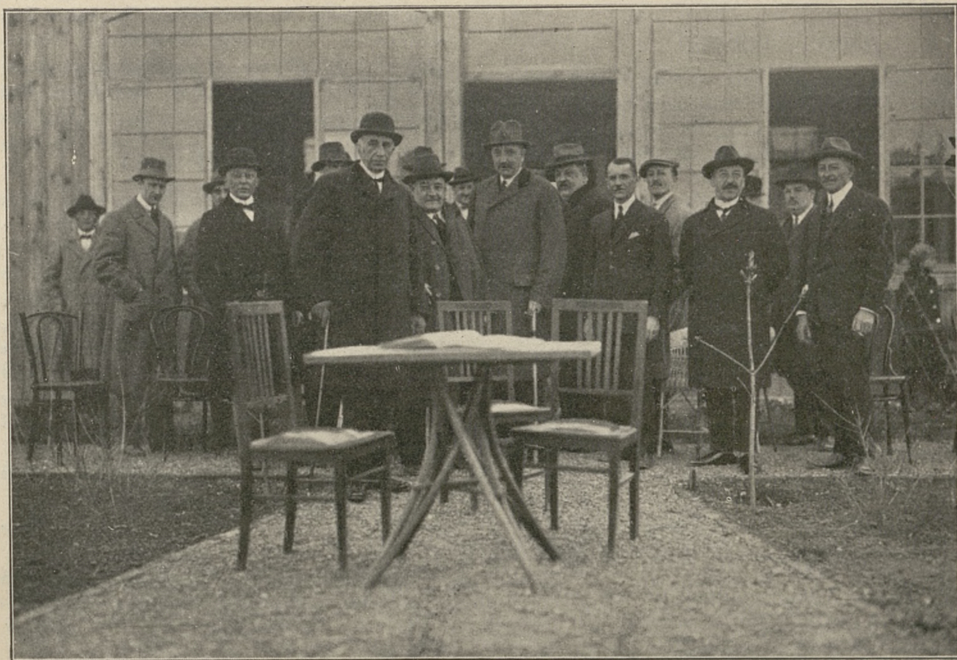
FRATER og. cgn. po Cannobie (Chesterfield Cup, Paradise St.).

HEVERSVOOD og. gn. po The Boss — biegał bez przegranej (3 wyścigi).

COCKPIT og. kaszt. Cluna Cock — Esher Cup i 2 inne wyścigi.

Należy wspomnieć jeszcze o kilku trzylatkach, które aczkolwiek nie wyróżniły się w wyścigach klasycznych, lecz odznaczyły się w wyścigach, do których w Anglji przywiązuje się pewne znaczenie, t. j do Cups i dużych handicapów (Cups przeważnie na dłuższych dystansach), Dla wyrobienia sobie całokształtu pojęcia o trzylatkach należy jeszcze wymienić następujące:

COMPILEP og. kaszt. po Sir Eager, wygrał Stewards Cup 595 Ł, który to wyścig jest poważną próbą szybkości,



Grupa członków Towarzystwa z Dyrektorem Zarządu Stadnin Państwowych Fr. Jurjewiczem oraz Prezesem Towarzystwa A. hr. Wielopolskim na czele przy sprawdzaniu wieku koni.

TRANSCENDENT og. gn. po Tracery (Great Yorkshire St. i 3 inne wyścigi).

DAIMYO og. gn. po Gay Crusader (Great Yorkshire Hcp i dwa inne wyścigi.

SPINDRIFT og. cgn. po Chaucer (Derby Cup i 3 inne wyścigi.

HOBGOBLIN *) og. gn. po Son in Law (Columin Produce St. Pr. of. Wales St. w Kempton).

OBLITERATE og. cgn. po Tracery (Ayrshire Hcp i 4 inne wyścigi).

DIAPASON og. gn. po Diadumenos (Newbury Autumn i 4 inne wyścigi).

CARAVELL og, gn. po Cicero (Peveril of the Peak Hcp, Grosvenor Cup).

Mr. BLISS wałach, który wygrał 7 wyścigów, w tem 3 dobre handicapy.

*) Dlaczego powtarzać historyczne nazwy?

a także Empire St. 692 Ł, bijąc szereg dobrych koni, jak Caravel, Weathervane, Cos i inne.

CHARLEY'S MOUNT klacz ks. Aga Khan'a po Charles O'Malley wygrała dystansowy popularny Cesarewitch St. 2015 Ł, bijąc francuskiego Bolet Satan'a (syn Nimbus'a), oraz 31 innych koni. Charley's Mounts była w Oaks czwarta, w Shelford Pl w Newmarket — trzecią, a oprócz tego wygrała Park Hill St. 1670 Ł.

CLOUDBANK og. kaszt urodzony we Francji po Nimbus, wygrał w Anglji 4 wyścigi: ostatni poważny wyścig sezonu płaskiego Manchester November Hcp. 1945 Ł. Dalej Grand Stand-Hcp. 531 Ł, Brighton St. 495 oraz Winwick Plate 177 Ł. Oprócz tego wygrał Cloudbank St., Denis Stakes, lecz został zdyskwalifikowany, ponieważ nie miał prawa biegać w tym wyścigu

SPRINDRIFT klacz po Chaucer zwyciężyła w Derby Cup 1033 Ł i w 3 innych wyścigach, a prócz tego była dwa razy drugą.

Konie czteroletnie i starsze.

Najważniejszy wyścig Ascot Gold Cup (3670 Ł) przypadł w udziale stayerom francuskim: wygrał Massine (Consols i Mauri po Ajax), bijąc po ciężkiej walce o głowę siwego Filibert de Savoie bardzo popularnego konia we Francji. O 2 długości za nim przygalopował angielski Inkerman, a na czwartem miejscu był znowu koń francuski Le Capucin—zwycięzca francuskiego Derby z roku 1923. Wyścig ten stał się powodem do rozważań i refleksji w całym świecie związanym z hodowlą i wyścigami. Treść tych debat i rozważań mogłaby zresztą stanowić materjał do osobnego i to obszernego studjum.

Z angielskich koni starszych wyróżniły się najbardziej trzy: Twelve Pointer, Pharos i Teresina.

TWELVE POINTER

w Kempton Park w popularnym wyścigu Great Jubilee był czwartym za Parth'em, Verdict i Soldumeno. W Lingfield Park Breeders Pl. dla 3 i 4 latków pobił go o szyję bardzo dobry 3 latek Polyphontes. W Royal Hunt Cup jest trzecim za Dinkie i Wethervane. Wygrywa Rous Memorial St. (940 Ł), poczem staje czwartym w Princess of Wales St. za trzylatkami Salmon Trout, Parmenio, Obliterate.

Następnie przychodzi serja pięciu z kolei wygranych: Oadby Breeders Pl. (790 Ł), Atlantic Pl. (2600 Ł), gdzie pobił Polyphontes'a, Eglinton Pl. (800 Ł) Select St. (320 Ł), oraz handicap wielkiego znaczenia Cambridgeshire St (1825 Ł), gdzie pobił Bachelors Fort, zeszłoroczną zwycięzczynię Epinard'a— Verdict, Dawson City, Dumas'a i 20 innych koni. W Liverpool Autumn Cup był trzecim, poczem na zakończenie wygrał jeszcze mały wyścig w Manchester— Rotschild Plate (177 Ł).

Wygrał więc jako czterolatek 7 wyścigów, był raz drugim, dwa razy trzecim i dwa razy czwartym — bijąc dwa razy Pharos'a.

PHAROS

przegrał zupełnie pierwsze swoje trzy wyścigi w sezonie (City and Suburban Hcp., Great Jubilee w Kempton oraz Rous Memorial)—następnie doszedł do formy i zachował ją już do końca, wygrywając pozostałe swoje wyścigi. Najpierw więc wygrał Liverpool Cup. (1820 Ł), bijąc Baton Rouge, Cockpit, Sir Greysteel, Clochnaben, Sun Charmer i inne. W North Sea St. (620 Ł) zwyciężył jedynego współzawodnika. Następnie wygrał wyścig większego znaczenia Duke of York Hcp., (1665 Ł) od dobrych koni jak Bucks Yeoman, Verdict, Soldumeno, Marvex, Evander, Frater i in. Wreszcie wygrał Champion St. (1790 Ł) od Parth'a, Salmon Trout, Verdict, Polyphontes'a.

Podobnie jak w roku ubiegłym wykazał przedewszystkiem szybkość, speed. Zdolności jego nie starczały ponad dystans 2000 mtr.

TERESINA

odwrotnie niż Pharos we wszystkich swych najlepszych wyścigach tak trzy — jak i czteroletnich wykazała duże zdolności stayerskie.

W roku 1924 jako czterolatka biegała 7 razy: wygrała 3 wyścigi, raz była trzecią i 3 razy bez miejsca. Zwycięztwa jej są następujące: Royal Pl. (1260 Ł), Goodwood Cup. (1220 Ł) oraz najpoważniejszy wyścig Jockey Club St. (6824 Ł), gdzie pobiła o pół długości Papyrus'a, za którym dalej były Parth, Polyphontes i inne. Trzecie miejsce zajęła w Queens Hcp, za Battleship i Scapino.

KWANNON

4-letnia klacz po Kwang-Su (pół-brat Lemberga) była również zdolną stayerką. Zdebiutowała w Queen's Prize, gdzie była trzecią za wygrywającemi łeb w łeb Evander i Scapino. Wygrała Grean Metropolitan Stakes (9'0 Ł), który to wyścig prowadzi przez słynną „ósemkę" w Epsom.

Kwannon wygrała Salisbury Cup. (344 Ł) poczem przegrała Northumberland St., zaś w Goodwood St. była czwartą. Potem wygrała Prince Edward Hcp. (1780 Ł) dyst. 3200 mtr. od bardzo dobrych koni jak Norseman, London Cry, Flint Jack, Pondoland, Baton Rouge. Wreszcie przegrała z dużą wagą Manton High Weight Hcp.

JAZZ BAND

og. kaszt. 1. 5, po Polyphonic (Polymelus) — biegał 7 razy. Najpierw wygrał mały wyścig w Ayr (Szkocja) — Auchincruive St. (684 Ł.), później Stockton Spring Hcp. (448 Ł) — również niewielkiego znaczenia. Trzeci dopiero wyścig wygrany przez niego jest poważniejszego znaczenia, mianowicie Great Northern Hcp. (989 Ł), w którym Sierra Leone był drugim. Następnie wygrał Jazz Band znowu duży wyścig Northumberland Plate (1820 Ł)—bijąc szereg dobrych koni. Pozostałe trzy wyścigi przegrał, będąc dwa razy bez miejsca i jeden raz trzecim w Lancashire Handicap.

Poza wymienionymi starszymi końmi zasługują jeszcze na wymienienie:

1) Sir Gallahad (Teddy) urodzony we Francji). Lincolnshire Hcp. (2075 Ł).

2) Silver Band (Brigde of Earn) ogier, który wygrał Liverpool Spring Coup (835 Ł), Caledonian Hunt Cup (825 Ł), dwa inne wyścigi, a 5 razy był z miejscem.

3) Condover og. gn. po Radium, wygrał Newbury Spring Cup (1282 Ł).

4) Ulula, og gn po Ulster King (City And Suburban Hcp. (1102 Ł).

5) Parth, og. po Polymelus (Kempton Park Great Jubilee St.

6) Chosroes og. po Clarissimus i Tortor po Volodyovski, wygrał 2 duże wyścigi: Manchester Cup (2710 Ł) oraz po raz drugi z rzędu Hardwicke St. (2837 Ł), przeciw bardzo dobrym 3 let. i starszym koniom. W roku bieżącym wzięty już jest do stada (Phantom Stud).

7) Scullion, og. gn. po Junior — Ascot Stakes (1720 Ł).

8) Dinkie, og. gn. po Pommern — Royal Hunt Cup (2240 Ł).

9) Baton Rouge, og. po Lemberg — wygrał Newbury Summer Cup (1282 Ł), Newmarket Hcp. (559 Ł) i jeszcze jeden mniejszy wyścig.

10) London Cry, og. gn. po Call O'th Wild (po Polymelus)—wygrał Goodwood Stakes (1205 Ł).

11) Marvex, og. gn. po White Magic — Ebor Hcp. (1285 Ł) i Great Midland Breeders Plate (840 Ł).

12) Rose Prince, urodzony we Francji, syn Prince Palatine'a, zeszłoroczny (1923) zwycięzca w Cesarewitch St.—wygrał dystansowy wyścig Alexandra St. (1800 Ł), bijąc również francuskiego Keror'a, syna Nimbus'a.

Odznaczyły się również wałachy. Sierra Leone (4 dobre wyścigi, raz trzeci i dwa razy drugi na 7 startów). Rugeley (Chester Cup) oraz Mr. Bliss (3 poważne handicapy). Czy jednak jest to prawidłowo, aby tak dobre konie mogły biegać w nagrodach płaskich będąc wałachami -- powątpiewać należy.

Nie miałem możności spotkać cyfry, która by mówiła o ilości koni biegających w wyścigach płaskich w Anglji. Dla ilustracji dodam, że kalendarz obejmuje np 204 nazwy koni na literę A, a 412 nazw na literę B.

(Dok. nast)

St. Szuch.

Uwagi i spostrzeżenia o remontowaniu armji.

(Dokończenie)

Następnie trzeba dodać, że ze względu na cenę remontową, która tak w roku 1922, jak i 1923 była niższą od ceny rynkowej, nikt z hodowców nie doprowadziłby swoich remont na spędy. Podobnych wypadków, kiedy hodowcy nie oddawali do Komisji Remontowych wybranych koni z racji niskiej ceny, i kiedy w kilka dni później te same konie dostarczane były przez handlarzy, było sporo.



Próba start maszyny na rannej robocie.

Otóż, zakupując w ten sposób konie, wszystkie Komisje Remontowe zakupiły w kraju przez rok 1923 — 2,129 koni remontowych.

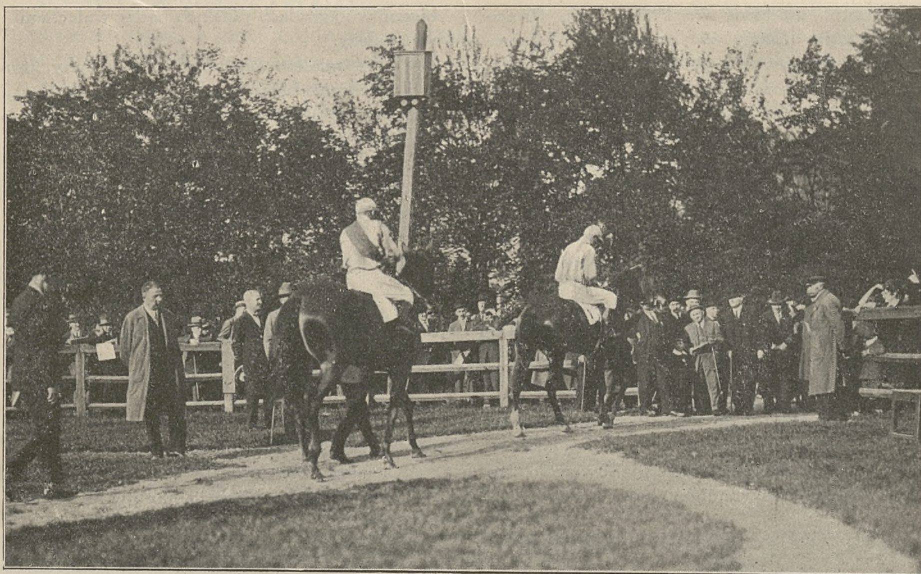
Ogólne zaś prawidło wymaga, żeby należycie uzupełniać stan koni naszej armji, trzeba rocznie kupować około 8000 remont.

Pamiętając o tym i wiedząc dobrze, że kraj nasz nie prędko może wyprodukować taką ilość koni remontowych, M. S. Wojsk. postanowiło w r. b. zakupić kilka tysięcy koni zagranicą i zawarło umowę na dostawę 2000 koni z Węgier i 1000 koni z Irlandji, które zostały sprowadzone do kraju po przeciętnej cenie 1000 zł. za konia.

I otóż sprowadzenie tych koni z zagranicy wywarło tak w sferach ziemiańskich, jak i w M. R. i D. P. oburzenie na M. S. Wojsk. Mówiono, że M. S. Wojsk. zamiast popierać własną hodowlę zabija poprostu ją, gdyż zamiast brać remonty w kraju, woli sprowadzać takowe z zagranicy. Utrzymywano nawet, że armja nasza powinna jeździć na takich koniach, jakie Polska hoduje i t. d.

Zasadniczo nie jestem zwolennikiem sprowadzania koni z zagranicy; jestem tego zdania, że przdewszystkiem trzeba wybrać wszystkie nadające się remonty w kraju, a później dopiero (w razie potrzeby) zwrócić się poza granice Państwa naszego.

Lecz w danym wypadku, każdy obywatel orjentujący się mniej więcej w sprawach końskich, zdający sobie sprawę z tego, na jak niskim poziomie rozwoju stoi u nas hodowla



GRULA i DYLETANTKA stada „Ktery-Szepietów" idą do wyścigu.

koni, która tak silnie ucierpiała przez długotrwałą wojnę, musi przyznać, że nie prędko jeszcze kraj nasz będzie mógł dać dla armji potrzebną ilość koni remontowych i, że M. S. Wojsk. zmuszone było w tym wypadku sprowadzić niezbędny materjał z zagranicy, gdyż tak kawalerja jak i artylerja pozostać bez koni nie mogła.

Co do jakości koni węgierskich i irlandzkich, to mnie osobiście nie wypada z wielu względów zabierać głosu, jednak przysługuje prawo powołać się tak na zdania znawców—fachowców, jak również na opinję amatorów-koniarzy którym pokazywano mieszane grupy koni zagranicznych i krajowych i zapytywano, jakie są lepsze. Nie było wypadku, żeby ktoś wolał krajowego remontowego konia, a odrzucił zagranicznego. Dla przykładu przytoczę wymiary (wzrost popręg i pod kolanem) pierwszych 5-ciu koni, kupionych od p. hodowców w kraju i irlandzkich typu wierzchowego w tym samym wieku:

Krajowe:

Wierzch.	$3^1/_2$	lat	152,185,19
„	„	„	156,181,20
„	„	„	153,175,$19^1/_2$
„	4	„	152,169,$19^1/_2$
„	5	„	160,174,20

Irlandzkie:

Wierzch.	$3^1/_2$	lat	157,185,21
„	„	„	158,182,22
„	„	„	153,190,20
„	4	„	154,196,20
„	5	„	155,200,$21^1/_2$

Co zaś do powiedzenia, że armja nasza powinna jeździć na takich koniach, jakie Polska hoduje, to tę kwestję należy postawić wyraźnie, albo M. S. Wojsk. pozostanie na dotychczasowym stanowisku, że armja musi mieć takie konie, na których zawsze i w każdej chwili będzie mogła spełnić swe zadanie, niezależnie od tego, czy koń jest pochodzenia krajowego, czy zagranicznego — byle był dobry, albo ulegnie obecnemu prądowi rolników i będzie brać do wojska krajowe konie „użytkowe" — jak się wyrażają właśnie oni o koniach, które Kom. Rem. uznają za nienadające się i tym samym będzie popierać coprawda krajową hodowlę, lecz niestety — nie koni remontowych, a poprostu koni o nader słabej wartości użytkowej.

Zasadniczy błąd tkwi w tym, że zamiast hodowlę koni w kraju zastosować do wymagań remontowych, a tym samym polepszyć ją, chcą wymagania od konia remontowego obniżyć poniżej minimum i zmusić Komisje Remontowe zastosowywać się do obecnego poziomu naszej hodowli.

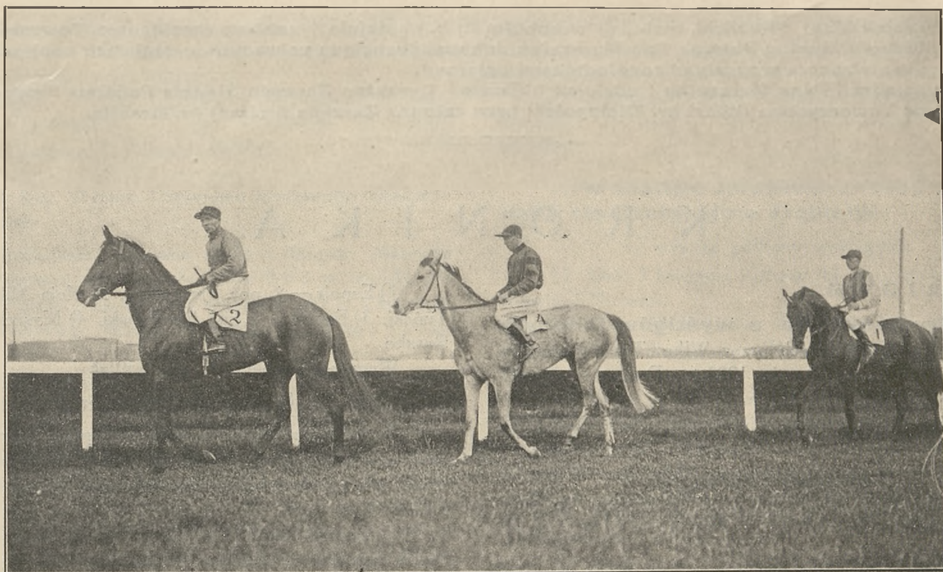
Uważam, że Komisje Remontowe powinny poszukiwać w kraju nietylko materjału wybitnego, lecz także i koni przeciętnie dobrych, które odpowiadałyby zasadniczym wymaganiom armji.

W tym miejscu muszę jednak nadmienić, że przeciętny koń remontowy, który zawsze się trafiał we wszystkich armjach — nigdy i nigdzie nie spotykał takiej surowej, jednostronnej krytyki, jak w naszej.

Odróżnić dobrego konia od szkapy—jest rzeczą łatwą, lecz spostrzec odrazu dodatnie cechy i ujemne (idealnych koni przecież niema — każdego można poddać krytyce) i powiedzieć co można temu koniowi darować, mimo to, że on posiada to, to i to..., a tembardziej umieć przewidzieć, co z niego będzie, gdy się kupuje 3-ki, które często są niezupełnie rozwinięte, o wyglądzie źrebięcym — jest rzeczą o wiele trudniejszą, jak nam się zdaje.

Mam wrażenie, że to jest w naszym charakterze, bo przecież „każdy Polak, to znawca koni".

Podkreślałem wyżej, że hodowla koni u nas w kraju silnie ucierpiała przez wojnę i obecnie stoi na bardzo niskim poziomie rozwoju, żeby każdy mógł sobie wyobrazić rzeczywisty jej stan, przytoczę następujące statystyczne dane: obecnie kraj nasz posiada przeszło 4,000,000 koni, z których



Na starcie.

w r. b. wszystkie Komisje Remontowe zakupiły z trudem 2,200 koni; a, naprzykład Irlandja w r. 1914 miała 598,978 koni, z których wyeksportowała 33,141 koni. I aczkolwiek wojna też odbiła się ujemnie w Irlandji na hodowli, to jednak w r. 1922 przy ogólnym stanie 544,464 koni, eksportowano 23,909, czyli innemi słowy, w r. 1914 Irlandja eksportowała prawie $3^1/_2$% ogólnego stanu koni, w r. 22 — przeszło 4%, my zaś nie możemy wybrać do remontu nawet 1 pro mil.

Lecz tego pod uwagę nikt nie bierze, mówią tylko, że Polska już ma bardzo dużo koni. Zgoda, lecz proszę pojechać na pierwszy lepszy jarmark koński lub spęd i zobaczyć, jakie są te konie.

Czy można te stworzenia nazwać materjałem remontowym? Przecież to są naogół szkapy o limfatycznym podkładzie, typu niewyraźnego w 3 m roku już zużyte, źle związane, o słabych nogach. I czyż jedynie dlatego, że one są w kraju, to armja musi takowe nabywać?

Nie mam zamiaru zastanawiać się szczegółowo nad tym, co głównie spowodowało, że dopiero teraz p. rolnicy wszczęli alarm na M. S. Wojsk. o konie remontowe, nadmienię natomiast, że inne państwa, jak Niemcy, Francja, Węgry, Belgja, gdzie hodowla koni stoi na znacznie wyższym poziomie rozwoju, nieograniczają się tylko krajowymi końmi, lecz również importują lepszy materiał z Irlandji lub innych krajów. Z książki M. hr. Czapskiego: „Historja konia" widzimy, że jak długo istniała w Polsce armja, zawsze sprowadzano odpowiedni materjał koński tak ze Wschodu, jak i Zachodu.

Spójrzmy teraz na rozwój naszej hodowli koni, czyż my możemy szczycić się postępem w tym kierunku? Otóż statystyka za rok 1923 (Jeździec i Hodowca Nr. 37, 38 z dnia 20.IX 24 r.) o wynikach kopulacyjnych państwowych ogierów wykazuje, że 1,291 ogierów pokryło 67,593 klacze, czyli innemi słowy, przypuszczając, że z ogólnego stanu koni, połowę (2,000,000) stanowią klacze, będziemy mieli, że państwowe ogiery pokrywają około $3^1/_2$% wszystkich klaczy.

Co do osób prywatnych, to takowe posiadają znikomy proc. ogierów licencjonowanych.

I najbardziej smutny objaw, że ani Zarząd Stadnin Państwowych ze względów budżetowo oszczędnościowych, ani hodowcy nie sprowadzają prawie zupełnie reproduktorów, bez których nie można wcale mówić o polepszeniu hodowli koni.

Bo czyż można nazwać postępem, że Zarząd Stadnin Państwowych importował w 1923 r. — 43 konie (11 pełnej krwi angielskich, z których 9 rewindyk. z Niemiec) a stracił (padłych lub wybrakowanych) 115 ogierów?

Należałoby moim zdaniem zgodzić się z profesorem R. Prawocheńskim, który mówi, że dla osiągnięcia rozwoju hodowli w kraju niezbędnem przedsięwzięciem musi być licencjonowanie ogierów i klaczy, po 2-gie. zespolenie pracy stadnin zarodowych w związku z rejestracją i po 3-ie planowa produkcja konia użytkowego.

Każdy utrzymuje, że do licencjonowania ogierów i klaczy należy przystąpić niezwłocznie; lecz nie wdając się w szczegóły tej sprawy, konstatuję fakt, że dotychczas nie wydano zarządzenia o używaniu do hodowli tylko ogierów odpowiednich na reproduktorów. I chociaż czynniki zainteresowane w tym utrzymują, że w takim razie, z powodu wielkiego braku potrzebnej ilości licencjonowanych ogierów, większość klaczy (do 40%) pozostałaby nieodstanowionych, jałowych, to jednak osobiście jestem zdania, że lepiej odrazu zastosować środek radykalny i ograniczyć się mniejszą ilością ogierów, lecz takich, po których potomstwo będzie odpowiadać nietylko potrzebom gospodarstwa rolnego, ale także potrzebom miast i armji

Czas najwyższy, żeby odpowiednie czynniki postawiły wyraźnie przed sobą cel, do którego dążyć należy, a mianowicie: uszlachetniając konia półkrwi, dążyć do hodowli dobrego materjału użytkowego, zdatnego jednocześnie dla remontu wojsk.

Warszawa, w grudniu 1924 r. *Jensz mjr.*

Marszałek Józef Piłsudzki, zwiedził w sobotę 21 b. r stajnie i zakłady treningowe Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. Pan Marszałek dokonał przeglądu zebranych w stajniach koni pełnej krwi, interesując się zwłaszcza przyszłymi rozpłodnikami ogierami.

Oprowadzali Pana Marszałka i udzielali objaśnień Dyrektor Zarządu Stadnin Państwa Fryderyk Jurjewicz i Prezes Towarzystwa Albert hr. Wielopolski oraz członek Zarządu Andrzej hr. Morstin.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Sprawozdanie z wyścigów konnych w Poznaniu** urządzanych przez Wlkp. Tow. Wyścigów Konnych. Dzień 2-gi, 5 maja 1925 r. Deszcz — tor elastyczny.

1. Bieg płaski. Dystans 1600 mtr. Nagroda 300 zł, Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. og i kl Waga: 66 kg.

1) Mińsk og. sk. gn. po Hyman i Madona, wł. Ign. hr. Mielżyńskiego, 66 kg., ż. Kryśko 2) Brzeszczot — j. Osiński, 3) Signorina Romanelli — j Balcer, 4) Etna — j. Jófiak.

Wygrane w 2 m 53 s. dowolnie o 7 dł., II o 3 dł. Tot. zw. 130 zł., fr. 110 i 130 zł.

2. Bieg z płotami. Dystans 2100 mtr. Nagroda 300 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. i st. koni. Waga: 4 l. 72 kg. 5 l i st. 75 kg.

1) Innocenz og. kaszt. 6 l. po Biniou i Dogoressa, wł. Prezesa K. Żychlińskiego, 71 kg., j. Sulik, 2) Runaway Girl — j. por. Wolski, 3) Widzowianka — j. p. Wł. Zakrzeńskiego.

Wygrane w 2 m. 44 s. o 2 dł., II o 1 dł. Tot. zw. 110 zł.

3. Bieg z płotami Dystans 2100 mtr Nagroda 400 zł. Hodowca 10% nagr. Dla 4 l i st. koni, które w r. 24/5 wyścigu z płotami i przeszkodami nie wygrały. Waga: 4 let. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg

1) Lukullus og. gn. 1 l. po Dolomit i Pine Apple, 70 kg. j. Józefiak, 2) Szmaragd — j por. Krahelski, 3) Mała — j. ppor Czeidze.

Wygrane w 2 m 46 s. dowolnie 10 dł. Tot. zw. 110 zł.

4. Bieg z przeszkodami. Dystans 3,200 mtr. Nagroda Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce 600 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. i st. koni, które w r. 24/5 3 pierwszych wyścigów nie wygrały. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

1) Xalapa kl. gn. 5 l. po Nestor III i Quile, mjr. Falewicza, 2) Ajaks — j. por. E. Boniecki.

Wygrane w 4 m. 56½ s. dowolnie o 11 dł. Tot. 110 zł

5. Bieg z przeszkodami. Dystans 2,800 mtr. Nagroda Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce 400 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. i st. koni, które w roku 24/5 2 pierwszych wyścigów nie wygrały. Waga 4 l. 72 kg. 5 l. i st. 74 kg.

1) Dandalo og. sk. gn. 6 l. po Peregrin i Bobsleigt, pana J. Hulewicza, 74 kg., j. kpt. Bylczyński, 2) Genowefa — j. por. Kwieciński 3) Łotysz — j. por. Gubrynowicz.

Wygrane w 3 m. 24 s o 5 dł. Tot. zw. 110 zł.

6. Bieg z przeszkodami. Dystans 4000 mtr. Nagroda 200 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 5 l. i st. koni należących do M. S. Wojsk. Jeźdźcy, oficerowie Armji Polskiej którzy 2 wyścigów na torach publicznych nie wygrali. Waga: 78 kg.

1) Espoir — j. por. Pieczyński, 2) Moja Miła — j. por. Tuński, 3) Banita — j kpt. Dembiński 4) Myszek — j. por. Reszke.

Wygrane dowolnie. Total. 150 zł.

Dzień 3-ci, 8 maja. Pogoda — tor dobry.

1. Bieg z płotami. Dystans 2100 mtr. Nagroda 350 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. i st koni, które w 24/5 r. przez płoty i przeczkody nie biegały. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. st. 75 kg.

1) Raptus og gn. 5 l., płk Bystrama, 72 kg., j. Balcer, 2) Ta Ttrzecia — j. Sulik, 3) A la Bonheure — j. por. Krahelski. Bez miejsca: Abmarsch, Brygada, Hazard.

Wygrane w 2 m. 45 s. o 4 dł., II o 1 dł Tot. zw. 200 zł. fr. 160 i 140 zł.

2 Bieg płaski. Dystans 1600 mtr. Nagroda 400 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 3 l i st. og. i kl. Waga: 3 l. 60 kg, 4 l. 67 kg., 5 l. i st. 68 kg

1) Diva po Hyman i Dichtung, Ign. hr. Mielżyńskiego, 66 kg., ż Kryśko, 2) Mobile — j. Józefiak, 3) Rosenfels — j. Morawski, 4) Unreclaimed — j. Osiński, 5) Alfa — chł. st. Siedlecki.

Wygrane w 1 m. 50 s o 2 dł. Tot. zw. 250 zł., fr. 160 i 160 zł.

3. Bieg z płotami. Dystans 2200 mtr. Nagroda 600 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. i st. koni. Za wygrany wyścig z płotami i przeszkodami w 24/5 r. 2 kg. nadwagi acum 6 kg. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

1) Importe kl. kaszt. po Biniou i Ilsenbill, prezesa K. Żychlińskiego 74 kg., j Sulik, 2) Mała Grawoza — j. por. Bobiński, 3) Delfin — j. por. Tuński

Wygrane w 1 m. 40 s o niezl. ilość długości. Tot. zw. 110 zł.

4. Bieg z przeszkodami Dystans 3200 mtr. Nagroda honorowa p. J. Lossowa-Gryżyna i nagroda Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce 700 zł. Hodowca 10% nagrody. Za każde wygrane 300 zł. od 1 — 7 24 r., 2 kg. nadwagi acum do 6 kg. Waga: 4 l 72 kg., 5 l. i st. 74 kg. Dla 4 let. i st. koni.

1) Leonardo wał gn. pnł. po Kottingbrun i Mona Lisa, płk. Karola Rómmla, 80 kg., j właściciel, 2) Dandalo — j. kpt. Bylczyński, 3) Cacana j por. Kozłowski.

Wygrane w 5 m. 15 s. o 4 dł. Tot. zw. 110 zł.

5. Bieg z przeszkodami. Dystans 3000 mtr. Nagroda Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce 450 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 4 l. i st. koni. Za wygrany wyścig z przeszkodami w r. 24/5 2 kg. nadwagi acum do 8 kg. Waga: 4 l 72 kg., 5 l. i st. 74 kg.

1) Douglas III wał. kaszt. 5 l. płk K. Rómmla, 78 kg. j kpt. Bylczyński, 2) Black — j. por Suchecki, 3) Łabędź — j p. Gubrynowicz

Wygrane w 4 m. 30 s. dowolnie o 4 dł.

6. Bieg myśliwski. Dystans około 8 klm. Nagroda 250 zł. Hodowca 10% nagrody. Obowiązują przeszkody i chorągwie respekt. przez mastra.

1) Dolly II j. kpt. Bylczyński, 2) Wacek — j. ppor. Czcheidze, 3) Wróbel — j. por. Kozłowski, 4) Piorun, 5) Herk, 6) Junkier, 7) Edward, 8) Mała.

Dzień 4-ty. 10 maja. Częściowo pochmurno i deszcz— tor elastyczny.

1. Bieg płaski. Dystans około 2,100 mtr. Nagroda 500 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 3 l. i st. og. i kl. pół krwi ur. w Polsce. Za wygrany wyścig w 24/5 r. 2 kg. nadwagi acum do 4 kg. Waga: 3 l 60 kg., 4 l. 67 kg., 5 l. i st. 68 kg.

1) Furstenberg og. sk. gn. 5 l. po Albula i Furstein, gr. ofic. 17/3 p. uł., 68 kg., j. Sulik, 2) Raptus — j. Balcer. 3) Nelka — j. Morawski, 4) Nybelle — j. Aniołek. 5) Nika de -- j. Machmetrzanów. Etna została na starcie.

Wygrane w 2 m. 33 s. dowolnie. Total. zw. 10 zł., fr. 10 i 10 zł.

2. Bieg płaski. Dystans 2,400 mtr., Nagroda 600 zł., Dla 4 l. i st. og. i kl. Za każee wygrane 300 zł. od 1—7 24 r. 1 kg. nadwagi acum do 4 kg. Waga 4 l. 62 kg., 5 l. i st. 64 kg.

1) Lukullus og. gn. 6 l. po Dolomit i Pain Apple por. M. Jeskego, 64 kg., j. Józefiak. 2) Diva — ż. Kryśko. 3) Signorina Romanelli—chł. st. Siedlecki, 4) Hazard—j. Osiński.

Wygrane w 2 m. 48 s. o 1 dł. Tot. zw. 13 zł, fr. 10 i 10 zł.

3. Bieg z płotami. Dystans 2400 mtr. Nagroda 700 zł. Dla 4 l. i st. koni, który 1—7 24 r. 1000 zł. w wyścigach przez płoty i przeszkody nie wygrały. Waga: 4 let. 72 kg., 5 l i st. 74 kg.

1) Rosenfels og. gn. 6 l. po Tulu i Roseninseln, rtm. Falewicza, 74 kg, j. właściciel, 2) Albani — por. M Ciemniewski, 3) Runaway Girl — por. Wolski. Innocenz -- upadł na przeszkodzie i złamał krzyż.

Wygrane w 3 m. dowolnie o 3 dł. Tot. zw. 23 zł, fr. 14 i 5 zł.

4. Bieg z przeszkodami. Dystans około 4000 mtr. Wielki Wiosenny Handicap. Nagroda honorowa p. Józefa Cioromskiego — Klonówiec i nagroda 1000 zł. Dla 4 l. i st koni.

1) Leonardo wał. gn. pełn. po Kotingbrun i Mona Liza, płk Rómmla, 82 kg., j. właściciel, 2) Douglas III — j. kpt. Bylczyński Ajaks upadł na przeszkodzie. Wygrane w 4 m 20 s dowolnie. Tot. zw. 11 zł.

5. Bieg z przeszkodami. Dystans około 3,200 mtr. Nagroda Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce 600 zł. Dla 4 l i st. koni, które w r. 24/5 wyścigu z przeszkodami nie wygrały. Waga: 4 l. 72 kg., 5 l. i st. 74 kg

1) Mistrz og. gn 7 l. po St. Saulge i Moquerie por. Ciemniewskiego, 72 kg., j. por. Wolski, 2) Hesperus—j. Wł. Zakrzeński, 3) Szmaragd—j. por Krahelski, 4) Abmarsch— j. właściciel, 5) Black — por. Suchecki. Łotysz — jeździec upadł na przeszkodzie.

Wygrane w 4 m. 23 s. o 3 dł. Tot. zw. 16 zł, fr 10 i 11 fr.

6. Bieg z przeszkodami. Dystans 4000 mtr. Nagroda 300 zł. Hodowca 10% nagrody. Dla 5 l. i st. koni należących do M. S. Wojsk. Jeźdźcy, oficerowie Armji Polskiej którzy 5 wyścigów na torach publicznych nie wygrali. Waga: 78 kg.

1) Genowefa — j. por. Kwieciński, 2) Komar — j por. Bobiński, 3) Figiel — j por. Rae, 6) Cacana — j. por. Kozłowski.

— W Stadzie Jacentów w 1925 roku urodziły się następujące źrebięta:

a) wysoka półkrew wyścigowa:

1) Dnia 7 kwietnia *Żabusia*, kl. gn. z gwiazdą po Illuminator i Nirvana.

2) Dnia 10 kwietnia *Polmoodie VII* kl. gn. łysa, 3 nogi białe po Illuminator i Polmoodie VI (rodzona siostra Rysia).

3) Dnia 24 kwietnia *Zagadka*, kl gn. z gwiazdą po Huszar II i Polmoodie Młoda (półsiostra Rysia)

Polmoodie V jałowiła

b) pełna krew angielska:

4) Dnia 24 stycznia *Zuza*, kl. c.-gn., łysa, 3 pończochy po Illuminator i Good Lounk.

5) Dnia 1 marca *Zamęt*, og. gn., łysy po Illuminator i Prim Lass (padł w parę dni).

6) Dnia 20 marca *Zulus*, og. gn., łysy po Illuminator i Salamandra.

7) Dnia 21 kwietnia *Zbroja*, kl. kaszt. z gwiazdą po Balthazar i Tootspick.

8) Dnia 24 kwietnia *Zośka*, kl. skaro-gn. łysa po Huszar II i Newa.

9) Dnia 28 kwietnia *Zygfryd* og c. gn. z gwiazdą, 3 nogi białe po Balthazar i Tilly II.

Szanaszet (Spiridion i Botfaln) jeszcze nie wyźrebiona.

Cattaro (Con Amore i Hoheit) padła nagle na serce na miesiąc przed wyźrebieniem. Sorbona (Ramesseum i Sclavin) oraz Faustine (Mon General i Foulda II) jałowe. Rodowody matek następujące: Nirwana (Dahoman XX i Good Louck), Polmoodie VI (Lohengrin i Polmoodie V), Polmoodie Młoda (Brachvogel i Polmoodie V), Good Louck (Falb i Good Fortuna), Prim Lass (Primer i Echlass), Salamandra (Gascony i Szende II), Tootspick (Picton i White of Pearl), Newa (Veles i Neheglu), Tilly II (Icy Wind i Mauri II).

— Wyścigi konne 26 pułku ułanów Wlkp. w Baranowiczach

W dniu 19 kwietnia r. b. odbyły się na torze wyścigowym 9-tej Sam. Brygady Kawalerji wiosenne wyścigi 26 p. uł. Wlkp. i Szwadronu Pionierów 9 S. Br. Kaw.

Przy pięknej pogodzie liczni widzowie ze sfer cywilnych i wojskowych przyglądali się z wielkiem zainteresowaniem w Baranowiczach poraz pierwszy wyścigom koni pełnej krwi, stanowiących własność Korpusu Oficerskiego 26 p. uł. Wlkp. Mimo ciężkich warunków klimatycznych i braku krytych ujeżdżalni oraz toru zimowego, konie te przed odejściem swem na tor wyścigowy do Warszawy, osiągnęły zupełnie zadawalniające rezultaty.

Poniżej wyniki w poszczególnych biegach:

I. Bieg płaski podoficerski na koniach remontowych z 1924 r. Dystans 1100 mtr. Startowało koni 7.

1) Niedźwiedź wał. gn. 5 l., zakupiony przez Kom. Rem. N. 1 w 1923 r. od p Lindenbauma w Lublinie, j. kpr. Miłkowski. 2) Niemiec, j kpr. Korczak. 3) Mefisto, j. st. wchm. Miara.

II. Bieg płaski oficerski na koniach pełnej krwi 3 letnich. Dystans 1000 mtr. Startowało koni 3.

1) Ballada, kl. gn. po Cetise i Bankar Oescse, ze stada hr. Alvensleben, j. ppor. Mitas. 2) Dola, j. por. Wisłocki 3) Blady Nico, j. por. Miętus.

III. Bieg z płotami podoficerski. Dystans 1600 mtr. Startowało koni 8.

1) Cukierek, wał. skg. 16 l., rewindykowany w 1922 r. z Niemiec (Traken), j. kpr. Miłkowski. 2) Łobuz j. wchm. Skotarek.

IV. Bieg płaski dla koni pełnej krwi pełnoletnich. Dystans 1000 mtr. Startowało koni 3.

1) Rosy O'Grady, kl. br.-kaszt. l. 5, po Apothecary i Australian Daisy, j. por. Stelmaszewski. 2) Jastrząb, j. por. Wisłocki.

V. Bieg z płotami oficerski Dystans 1600 mtr. Startowało koni 6.

1) Doniec, wał. gn. 15 l., niewiadomego pochodzenia, j. por. Mitas. 2) Gałgan j. por. Riedl 3) Dorota, j. por. Mietus.

VI. Bieg płaski oficerski na koniach remontowych z 1924 r. Dystans 1000 mtr. Startowało koni 7.

1) Nora, kl. kaszt. 7 l., niewiadomego pochodzenia, j. por. Wisłocki. 2) Natalja, j. por. Riedl. 3) Makówka, j. por. Jankowski.

VII. Bieg z płotami podoficerski 26 p. uł. Wlkp i 9 Szwadr. Pion. Dystans 1600 mtr. Startowało koni 5.

1) Ela, kl. c.-kaszt. 14 l. niewiadomego pochodzenia, j. plut. Wojciechowski. 2) Nieśwież, j. plut. Tomaszewski.

— **Walne zebranie** pp. Członków honorowych i rzeczywistych Towarzystwa Zach. do Hod. Koni w Polsce odbędzie się w lokalu Towarzystwa: Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 32 w sobotę, 6 czerwca 1925 r. o godz. 11-ej.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Balowanie kandydatów na członków rzeczywistych od godz. 15-ej.
2. Sprawozdanie Kasowe za 1924 rok.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Projekt budżetu na 1925 rok.
5. Wybór jednego Członka Zarządu.

Lista kandydatów na członków rzeczywistych Towarzystwa, mających być balotowanymi na walnem zebraniu w dn. 6 czerwca 1925 r.

1. Zygmunt Skolimowski, obywatel ziemski.
2. Hr. Joachim Alvensleben Schönborn, obyw. ziemski.
3. Tomasz Morawski, Radca M. Spr. Zagr.
4. Olgierd Ślizień, obywatel ziemski,
5. Paweł Okęcki, obywatel ziemski.

ZAGRANICZNA.

— **Derby w Anglji.**

Rezultat tegorocznego angielskiego Derby wciąż jest bardzo niepewny i wywołuje w kołach sportowych ożywione dyskusje. Jeden po drugim z kandydatów uważanych za najlepsze, spada z piedestału. Wielki dzień w Epsom będzie zapewne pełnym niespodzianek.

Ptolemy II „francuski najeźdźca", jak go nazywają angielscy sportsmeni, niechętnym okiem patrzący na zamorskich współzawodników, zdawał się dotychczas mieć najwięcej szans. Tymczasem porażka, jakiej doznał w Longchamp gdzie o pół długości zaledwie dał się pobić Faraday'owi zachwiała bardzo nadzieje licznych jego zwolenników. Pomimo to niektóre powagi wciąż jeszcze uważają Ptolemy II go za bardzo poważnego derbistę.

W tej chwili głównymi faworytami są Cross Bow i Manna—zwycięzcy z Newmarket Stakes i 2000 Gwinei. Twierdzą niektórzy znawcy, że Manna, jako syn Phalaris'a nie wytrzyma długiego dystansu, ale Manna po stronie matki ma znakomite koligacje. Brat Phalarisa Pommern, jako wczesny trzylatek nie budził wielkich nadziei, a jednak zwyciężył na dystanie 1$^1/_2$ mili. Manna choć niedorównywa Pommernowi, może wstąpi w jego ślady.

Cross Bow będzie poważnym dla Manny współzawodnikiem, tak co do początkowej szybkości, biegu, jak co do wytrzymałości. Wygrał Newmarket Stakes z wielką brawurą a od tego czasu poprawił się jeszcze bardzo, i jest obecnie w doskonałej formie i w pełni animuszu. Zdawałoby się, że Cross Bow ma największe kwalifikacje na zwycięzcę, o ile wogóle można stawiać jakieś horoskopy w roku tak pełnym niespodzianek. Wszak i Zionist byłby teraz jednym z faworytów, gdyby nie porażka w Newmarket Stakes. Ale ta porażka mogła być przypadkowa; zalety Zionista są niezaprzeczone i mogą przy pomyślnym zbiegu okoliczności wywalczyć mu zwycięztwo.

Radio przyniosło wiadomość o rozegraniu „Derby": 1) Manna, 2) Zionist, 3) The Sirdar.

SPROSTOWANIE.

W poprzednim (17 — 18) numerze, w artykule p. t. „Na marginesie warszawskiego programu wyścigowego 1924 r." (str 134) psotny *lapsus calami* kazał mi zaliczyć „Lirę" między żyjących. W istocie rozstała się ona z tym światem w Bolszewji pono jeszcze w 1918 r. czy 1919.

Pozostaje — jedynie żałować, że ani moje życzenie oglądania dalszego jej potomstwa, ani nadania jej imienia naszemu Oaks'owi doskonałej tej klaczy życia nie przywrócą. Odwieczna, a zawsze żałosna historja umarłego i kadzidła...

Bohdan Wydżga.

WYKAZ

odchowanych klaczy państwowych i prywatnych w Państw. Stadninie Koni w Janowie 1924 r.

Nr. ks. Gł.	NAZWA Ogiera	RASA	KLACZE PAŃSTWOWE – RASA krwi – angielska – pełnej	angielska – pół	arabska – czystej	arabska – pół	anglo-arab.	huculskiej	RAZEM	KLACZE PRYWATNE – na utrzymaniu w Stad. Koni – RASA krwi – angielskiej – peł.	angielskiej – pół	arabskiej – czyst.	arabskiej – pół	typu – ang.	typu – arab.	przyprow do Stadn. Koni – RASA krwi – angielskiej – peł.	angielskiej – pół	arabskiej – czyst.	arabskiej – pół	typu – ang.	typu – arab.	RAZEM	OGÓLNIE	UWAGI
II	Morganatic	pł. kr. ang.	5*)	6		5	1		17	10*)	2*)						13		1			26	43	*) 3 klacze odstanowiono sztucznie
XXVI	Mości Książe	„ „ „	4	5		4			13	6						2	24					32	45	
XII	King's Idler	„ „ „	7	5		7		1	20	20	4						12		1			37	57	
XIV	Manton	„ „ „	9	2		2			13	42						4	5					51	64	
XXVII	Ballyheron	„ „ „	4	1		2			7	11	1						4					16	23	
XXV	Burgas	cz. arab.			12	9			21			2	1						6			9	30	
73	Sam (probier)	pł. „ ang.															5					5	5	
671	Karolek „	pół „ .															5					5	5	
556	Zenit	cz. „ arab.			1				1														1	
VIII	Hroby	huculska																			12	12	12	
	RAZEM . .		29	19	13	29	1	1	92	89	7	2	1			6	68		8		12	193	285	

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.
Na okładce: 2 i 3 strona po 220 zł., 4 strona 250 zł.

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.